CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No 101 z dnia 28 stycznia 1940 r.

Ź W R A C A M Y   U W A G Ę

I

S P R A W Y   W A Ż N E

Strony 1 - 2

II

P O L S K A

Strona	1	Lwowski Uniwersytet im. Ivana Franko
"	2	Niemcy przyznają się do terroru w Polsce
"	3	Niszczenie Zamku Królewskiego w Warszawie
"	4	Pierwsze miesiące działalności Rządu Polskiego we Francji

III

P R Z E G L Ą D   O G Ó L N Y

Strona	3	Związanie wojsk niemieckich w Polsce pozwoliło Francji przeprowadzić powszechną mobilizację
"	3	Armia niemiecka nie może być stałą groźbą.

....

Sprawozdanie zawiera 9 stron,
w czym część materiału, przygotowanego
dnia 27 I 40 wieczorem.

No 101 z 28 I 1940

Dział I

S P R A W Y W A Z N E

Pomimo protestu Rzeszy - Watykan ogłasza nowe szczegóły o okrucieństwach niemieckich w Polsce

Protest ambasadora Rzeszy von Bergen, złożony w stolicy apostolskiej przeciwko ostatnim audycjom radiostacji watykańskiej w sprawie okrucieństw niemieckich, popełnianych w Polsce, pozostał do tej pory bez żadnego skutku. Wręcz przeciwnie radiostacja watykańska ponownie nadała wczoraj rano - i to w kilku językach - nowe szczegóły o prześladowaniach niemieckich w Polsce okupowanej.

W ciągu ostatnich dwóch dni radio niemieckie gwałtownie atakowało radiostację watykańską. W odbiorze radiostacji watykańskiej zauważono silne zakłócenia.
/Transconti miasto watykańskie z 27 I 40/.

....

Prasa francuska dużo miejsca poświęca audycjom z radiostacji watykańskiej przeciwko okrucieństwom i barbarzyństwom niemieckim w Polsce okupownej. O dalszych audycjach stacji Watykanu, pomimo protestu ambasadora Trzeciej Rzeszy piszą: Le Petit Parisien, Excelsior, La Victoire, l'Action Français, Le Petit Journal z 28 I 40., przy czym ten ostatni dziennik oraz l'Epoque donoszą jednocześnie o proteście złożonym w Stolicy Apostolskiej orzez ambasadora niemieckiego.

Niemcy dementują wiadomość o swych wojskach w Małopolsce

Komunikat, ogłoszony przez naczelne dowództwo armii niemieckiej, zaprzecza wiadomościom o pobycie wojsk niemieckich w Małopolsce Wschodniej, znajdującej się pod okupacją sowiecką.
/P.A.T. Amsterdam z 27 I 40/.

....

Prasa francuska z dnia 28 I. przynosi na ogół sprzeczne informacje co do pobytu wojsk niemieckich w Małopolsce Wschodniej,komentując przeważnie wiadomości otrzymane dnia poprzedniego.

No 101 z 28 I 1940

SPRAWY WAŻNE

Hitler stracił szanse wygrania wojny - oświadczył Winstor Churchill

Wobec tłumnie zebranej publiczności Winstor Churchill, pierwszy lord admiralicji, wygłosił w Manchester dłuższe przemówienie, które sprowadza się do następujących punktów:

1. Jest rzeczą niemożliwą przewidzieć jak się potoczy wojna ale nie ulega kwestii, że alianci odniosą zwycięstwo, które ugruntuje wolność i sprawiedliwość w świecie.

2. Handel niemiecki zginął zupełnie z mórz, import surowców do Niemiec wybitnie się zmniejszył a eksport niemiecki drogą morską spadł do zera.

3. Niemcy straciły około połowy swych łodzi podwodnych. Niebezpieczeństwo min jest w dalszym ciągu poważne ale Wielka Brytania przedsięwzięła środki aby je usunąć.

4. System otaczania opieką transportów morskich poprawia się z dnia na dzień, co daje całkowitą gwarancję zupełnego zaopatrzenia aliantów w potrzebne artykuły i utrzymania ich handlu zamorskiego.

5. Aby dalej prowadzić wojnę do zwycięskiego zakończenia trzeba pamiętać, że teraz nie jest czas wygód i komfortu, lecz dozowania i wytrzymania, aby wszystkie siły żywotne Imperium Brytyjskiego obrócić na osiągnięcie zwycięstwa.

6. Niemcy nie atakowały dotychczas, przy pomocy swych samolotów Anglii, nie ze względów uczuć ludzkich, lecz głównie dlatego, że obawiają się wyższości lotnictwa angielskiego.

7. Przerwa dana od wybuchu wojny aliantom pozwoliła zgromadzić ogromne środki wojskowe, zarówno w dziedzinie zabezpieczenia ludności, jak i kontr atakowania.

8. Anglia nie ma bynajmniej zamiaru czekać w nieskończoność na atak wroga. Nadejdzie dzień, kiedy Hitler otrzyma odpowiednie uderzenie.

9. Z każdym dniem potęga aliantów wzrasta a ich środki są niewyczerpane. Natomiast Niemcy, którzy przez 3 lata gorączkowo przygotowywały się do wojny znajdują się już u kresu swych możliwości technicznych i finansowych.

10. Hitler stracił już szanse wygrania wojny obecnej, gdyż dzisiaj potęga aliantów jest bez porównania wyższa od siły niemieckiej.

/Le Petit Parisien i cała prasa z 28 I 40/.

Dzial II No 101 z 28 I 1940

P O L S K A

Lwowski uniwersytet im. Iwana Franko

Rzad Ukrainy nadal uniwersytetowi we Lwowie nazwe "Uniwersytet imienia Iwana Franko", wybitnego pisarza i uczonego. Rownoczesnie uniwersytet otrzymal nowa organizacje.

Wszystkie 5 wydz-ialow - historyczny, filologiczny, prawniczy, fizyczno-matematyczny i przyrodniczy przechodza na sowieckie programy i plany. Wyklady na wydziale prawniczym, historycznym i filologicznym odbywac sie beda po ukrainsku, na pozostalych dwoch - po polsku i po ukrainsku. Na wydziale historycznym czołowe miejsce zajmować bedzie katedra historii Z.S.R.R. i Ukrainy, na prawniczym - konstytucji Z.S.R.R. i Z.U.S.R. i prawodastwa sowieckiego. Studenci beda studiowac zasady marksizmo-leninizmu, jezyk ukrainski i rosyjski, literature.

Na czele uniwersytetu stoja: akademicy Studynski, Wozniak, Kolessa, prof. Polanski, prof. Pasternak, prof. Simowicz i i. W przebudowie uniwersytetu brali udzial i najwybitniejsi polscy profesorowie a m.i. znany matematyk prof. Banach, prof. Tokarski, prof. Loria. Na wszystkie wydzialy przyjeto okolo 1 000 osob. Mlodziez, przyjmowana na uniwersytet wykazala juz duza znajomosc stalinowskiej konstytucji. /Izwiestja 16 I /

Wielkie przesiedlanie przymusowe Niemcow nie moze sie udac

"Pariser Tageszeitung" rozprawia sie w artykule redakcyjnym z zagadnieniem powyzszym. Wynarodowienie Czech, Moraw i Polski jest celem niemieckich przesiedlen przymusowych. W tym celu przetransportowano dotychczas niemal wylacznie na ziemie polskie 65 000 Niemcow baltyckich, 100 000 z Wolynia, do czego maja dojsc 180 000 Niemcow tyrolskich, 30 000 Niemcow z Litwy i 400 000 ewakuowanych z zachodu. Na miejscu znajdowalo sie okolo 600 000 Niemcow. Wiadomo, ze tych 1375 000 nie starczy na zgermanizowanie zajetych ziem polskich, wiec mowi sie juz o dalszych milionach ludzi, ktore ma sie przesiedlic z niemieckich ziem zachodnio-poludniowych do Polski. Jezeli to wszystko jeszcze nie starczy, Niemcy wysla Polakow w rozsypce po calej Rzeszy jako sily robotnicze a reszte pod przymusem postawia do dyspozycji Sowietom.

Glownym celem tych pospiesznych i dlatego tym gwaltowniejszych poczynan jest postanowienie Niemcow stworzenia jeszcze przed zakonczeniem wojny faktu dokonanego, ktory [illegible] juz przez [illegible] ny. Stan wojenny jakoby usprawiedliwia bezwzglednosc postepowania niemieckiego.

Wnioski: 1) Niemcy zmuszeni do zrezygnowania z przestrzeni polnocnego Baltyku stawiaja wszystko na jedna karte: zdobycia

P O L S K A

Polski. 3) Niemcy zdradzaja jedna z najglowniejszych zasad nacjonalistycznych, "Blut und Boden" tzn. lacznosc czlowieka z ziemia, na ktorej wyrosl, w tym jedynym celu, by jak najszybciej przylaczyc ziemie polskie do niewatpliwie niemieckiej przestrzeni zyciowej.

Jednak juz same nieprawdopodobne tempo, w ktorym to wszystko sie odbywa, wystawia cala akcje na niepowodzenia; wszystkie zarzadzenia nosza charakter dyletanckiej improwizacji; nie bierze sie wzgledu na to, czy przesiedleni maja odpowiednie kwalifikacje zawodowe albo tez czy ze wzgledow klimatycznych i strukturalno-demograficznych nadaja sie do przesiedlenia. Decydujacym czynnikiem jest wylacznie przynaleznosc rasowa.

Konsekwencje calej tej nieudanej imprezy spadna na ludnosc niemiecka, uzywana za slepe narzedzie, kiedy po zakonczeniu wojny prawowici wlasciciele tych ziem wroca znowu do swoich domow i gospodarstw.
/Pariser Tageszeitung 27 I /

Otwarcie Rady Narodowej

"La Suisse" przynosi na pierwszej stronie fotografie Paderewskiego i prezydenta Raczkiewicza z racji otwarcia Rady Narodowej.
/La Suisse 25 I /

Niemcy przyznaja sie do terroru w Polsce

Berlinski korespondent pisma "Italia" donosi, ze w Berlinie nie przecza masowym aresztowaniom ksiezy polskich, pastorow protestanckich i zamknieciu wielkiej ilosci kosciolow w Polsce. Aresztowania nastapily pod zarzutem uprawiania antyniemieckiej propagandy"- jak mowia w stolicy Rzeszy.

Jezeli chodzi o usuwanie ludnosci polskiej ze wsi i miast polskich, to te same kola staraja sie "usprawiedliwi" ten fakt tym, ze Niemcy prowadza wojne z dwoma zachodnimi mocarstwami i "chca uniknac niespodzianek".
/Agencja Radio z 26 I /

Z Wilenszczyzny

W miasteczku Mikasiec gminy Miadziolskiej w dawnym klasztorze otwarto panstwowy dom dla starcow.
(Z Wilejki donosza Izwiestja z 14 I)

P O L S K A

Niszczenie Zamku Królewskiego w Warszawie

Jak donosi Havas z nad granicy niemieckiej, Zamek Królewski w Warszawie rozpada się w gruzy i Niemcy nie czynią nic dla ratowania tego pięknego pomnika XVI wieku, który był rezydencją królów a po tym prezydentów polskich. Zniszczenie Zamku, lekko uszkodzonego w czasie bombardowań w stolicy, można było jeszcze naprawić, ale Niemcy dążyli do tego, by ten wyraz historycznej przeszłości Polski, będący symbolem miasta Warszawy, zniknął.

W ciągu listopada ambasador R.P. we Włoszech gen.Wieniawa Długoszewski, poczynił demarche u hr.Ciano, prosząc o interwencję wobec rządu niemieckiego, aby pałac zamkowy został uporządkowany. Nie wiadomo, czy interwencja ta nastąpiła.

W "Warschauer Zeitung" Niemcy umieścili ostatnio notatkę, stwierdzającą, że według poglądu inżynierów i architektów niemieckich zabytek nie może być uratowany i że rozpadnie się w gruzy, będąc "ofiarą bezsensownego oporu ludności Warszawy".

Miarodajne czynniki polskie oświadczyły co następuje: Zagadnienie to znane we wszystkich jego szczegółach, śledzone jest z największą uwagą od przeszło 2 miesięcy. Odpowiedzialne czynniki polskie w Warszawie, architekci i konserwatorzy jednomyślnie stwierdzają, że uszkodzenia, wyrządzone przez bombardowanie niemieckie nie są zbyt wielkie, gdyż w sumie nie przekraczają 20 o/o ogółu zabudowań Zamku.

W wyniku tych stwierdzeń polskie władze miejskie zwróciły się do okupantów, proponując przystąpienie do robót niezbędnych dla konserwacji Zamku. Do tej propozycji dołączono szczegółowy kosztorys opracowany przez architektów, którzy obliczyli koszty tych robót na skromną sumę 15.000 Złotych.

Jednakowoż władze niemieckie nie tylko odrzuciły prośbę polską, ale równocześnie przystąpiły do wybijania otworów w murach, dla założenia tam min.

Niezależnie od tego Niemcy "na wszelki wypadek" zabrali z zamku i wywieźli w głąb Rzeszy wszystko co przedstawiało jakąkolwiek watość, nie mówiąc już o wszelkiego rodzaju dziełach sztuki, obrazach, gobelinach, dywanach a nawet parkietach - okupanci usunęli i zrabowali wszelkie przedmioty metalowe.

/P.A.T. z 27 I 40. Le Perit Parisien, Le Figaro, l'Epoque z 28 I 40/.

No 101 z 28 I 1940

P O L S K A

Pierwsze miesiące działalności Rządu Polskiego we Francji

"Journal des Debats" zamieścił obszerny artykuł, w którym omawia działalność rządu gen. Sikorskiego od pierwszej chwili jego utworzenia we Francji. Dziennik podkreśla, że rząd składa się ze wszystkich przedstawicieli partii i kierunków politycznych kraju, przedstawia więc prawdziwą jedność narodową. Od pierwszej chwili swego utworzenia rząd gen. Sikorskiego przystąpił do wykonania najważniejszej pracy, za jaką słusznie uważa, zorganizowanie i rekonstrukcję armii polskiej. Drugom nie mniej ważnym zadaniem jest niesienie pomocy nieszczęśliwemu narodowi polskiemu, który znalazł się pod strasznym jarzmem hitlerowsko-sowieckim. Omówiwszy działalność ministra Zaleskiego w zakresie polityki zagranicznej oraz ministrów Strońskiego i Seydy w dziedzinie propagandy i dokumentacji "Journal des Debats" dochodzi do wniosku, że w ciągu tych niespełnia trzynastu tygodni, jakie upłynęły od chwili utworzenia we Francji nowego rządu polskiego, wykonał on pracę prawie nadludzką.
/Journal des Debats z 28 I 40/.

Prasa francuska o konfiskacie mienia Panstwa P o l s k i e g o

Dzienniki paryskie w dalszym ciągu notują wiadomość o wydaniu przez Goeringa dekretu, konfiskującego cały majątek Państwa Polskiego. Oprócz pism wymienionych w poprzednim naszym sprawozdaniu donoszą o tym "L'Epoque", "Le Populaire", "Le Temps" i "Poslednija Nowosti" z dnia 28 I 40. oraz "La Croix" z 28 I 40.

Zagarnięcie przez Niemców całego majątku Państwa Polskiego jest dla André Chaumeix, czołowego publicysty "Paris Soir", dowodem wielkich trudności w jakich się znalazła Rzesza, która chcąc zaspokoić swoje potrzeby w zakresie czy to żywności, czy surowców, czy też w dziedzinie finansowej konfiskuje wszystko co się tylko da. System narodowo-socjalistyczny to grabież pod wszelką postacią.
/Paris Soir z 28 I 40/.

Okrucieństwa niemieckie w Polsce okupowanej

Wiadomość o prześladowaniu duchowieństwa katolickiego w Polsce okupowanej przez Niemcy, o czym już donosiliśmy w poprzednim naszym sprawozdaniu, podała
/La Croix z 28 I 40/.

No 101 z 28 I 1940

Dział III

PRZEGLAD OGOLNY

Prasa angielska

Przed wielkimi zamówieniami na samoloty w U.S.A.

"The Times" cytuje wiadomość nowojorskiego "Wall Street Journal" według której W.Brytania i Francja rozważają poważnie zamiar udzielenia w najbliższym czasie Stanom Zjednoczonym zamówień na 6 do 8.000 bombowców i znacznej ilości samolotów myśliwskich w cenie ogólnej od 1 do 1,7 miliarda dolarów. Zamówienie na tak wielką skalę pozwoliłoby tak zorganizować przemysły samolotowy i pomocnicze, że przyspieszyłoby to znacznie proces produkcji /standaryzacja typów/.
/The Times z 25 I 40/.

Echa wystąpienia Wellsa

"Daily Mail" zastanawia się nad tym, czy należy pójść za radami b.ministra L.S.Amery i znanego pisarza Wellsa i bombardować Berlin i inne miasta niemieckie. Pismo stwierdza, że wielu ludzi w Anglii zgadza się z tymi postulatami.

Pismo odrzuca jednak te poglądy i podkreśla, że niemieckim metodom morderstw, terroru i eksterminacji alianci przeciwstawiają ideały prawa, sprawiedliwości i wolności.

"Mamy siłę i wolę zniszczenia metodami przyzwoitymi systemu, który usiłuje pokonać te ideały. Jeśli bez potrzeby będziemy obrzucali bombami kobiety i dzieci, zniżymy się do poziomu ludzi, którzy zabijają i miażdżyli tysiące bezbronnych mieszkańców milionowej Warszawy.

"Bylibyśmy jednak zmuszeni odpłacić się - w obronie własnej - dokładnie tą samą monetą. Niechaj Hitler co do tego nie oddaje się żadnym złudzeniom. Jeśli niemiecka bomba zabije jedną kobietę lub dziecko na obszarze państw alianckich - Anglii lub Francji - będziemy mieli powód niewątpliwej /over w helming/ do odwzajemnienia się."
/Daily Mail z 27 I 40/.

No 101 z 28 I 1940

Prasa szwajcarska

Układ handlowy niemiecko-węgierski

Rokowania handlowe niemiecko-węgierskie, prowadzone ze strony Rzeszy przez Dr Clodiusa, zakończyły się 16 I 40. Wymiana na rok 1940 została utrzymana w dotychczasowych x/ Jedynie wełny sztucznej Niemcy nie chcą dostarczać, wobec czego Węgry będą ją sprowadzać z Włoch. Stosunek marki do pengö został utrzymany. Niekorzystne dla Węgier saldo clearingowe ma być zmniejszone przez dodatkowe niemieckie dostawy maszyn i chemikalii. /Neue Zürcher Zeitung z 22 I 40/.

x/ rozmiarach

Prasa francuska

Dziennik turecki popiera apel Churchilla do neutralnych

Dziennik "Yeni Sabah", wychodzący w Ankarze, utrzymuje, że małe państwa neutralne powinny złączyć się z aliantami, nie czekając na agresję. Napad na Finlandię jest tu najlepszym ostrzeżeniem. "Cóż bardziej bezsensownego - pisze dziennik - jak postawa neutralnych, którzy wystawieni są na niebezpieczeństwo, ale czekają jak barany w kolejce na rzeź."

Szwecja choć neutralna okaże najdalej idącą pomoc Finlandii

Szwecki minister spraw zagranicznych Günther oświadczył m.in., że naród szwecki jest zgodny w okazywaniu jaknajwiększej pomocy Finlandii. Każdy zdaje sobie sprawę, że nasza sprawa i sprawa Finlandii to jedno i że przyszłość naszego kraju zależy w wysokim stopniu od losu kraju sąsiedniego. Wszyscy Szwedzi gorąco pragną aby Finlandia zachowała w całości swoją niepodległość. Pragnieniem naszym jest pozostać krajem ściśle neutralnym ale to nie może nas powstrzymać od okazywania Finlandii wszelkiej możliwej pomocy.
/Le Petit Parisien, Le Populaire, Le Figaro i inne z 28 I 40/.

Czechy pod butem niemieckim

"Le Petit Parisien" zamieszcza drugi z kolei artykuł, oparty na zeznaniach czeskiego oficera, któremu udało się zbiec z Pragi, o prześladowaniach patriotów czeskich przez agentów Gestapo.
/Le Peti Parisien z 28 I 40/.

No 101 z 28 I 1940

Prasa francuska

Związanie wojsk niemieckich w Polsce pozwoliło Francji przeprowadzić powszechną mobilizację

W artykule pod powyższym tytułem Bernard Lavergne wykazuje w "L'Epoque", że Hitler bynajmniej nie jest wielkim politykiem i że w ostatnich miesiącach popełnił on cały szereg jaskrawych błędów, które zaprowadzą Niemcy do przepaści. I tak błędem do nienaprawienia było, zdaniem Lavergne, to, że Hitler zgromadziwszy przeciwko Polsce 3/4 swoich sił pozwolił Francji na przeprowadzenie powszechnej mobilizacji z całym spokojem, co "wywołało zdumienie wszystkich Francuzów". W ten sposób Niemcy straciły swój najważniejszy atut: ogromną przewagę, jaką oni mogli osiągnąć atakując Francję nieoczekiwanie odrazu od pierwszego wybuchu wojny, swoją armią na stopie "pokoju wzmocnionego" /prawie 2 milionów ludzi/, która to armia była o wiele liczniejsza od naszej.
/L'Epoque z 28 I 40/.

U w a g a: Powyższe oświadczenie znanego publicysty francuskiego, jest jeszcze jednym potwierdzeniem wielkiej roli, jaką odegrała Polska w obecnej wojnie.

Armia niemiecka nie może być stałą groźbą

Generał Brecard omawia we wstępnym artykule "Le Jour" zagadnienie przyszłych warunków pokoju, wyrażając pogląd, że należy się przygotowywać do tych warunków, ale to nie powinno być równoznaczne z ich ogłaszaniem i publicznym omawianiem, gdyż jeszcze na to czas nie przyszedł. Tym niemniej trzeba stale mieć na uwadze ten fakt, że Niemcy są narodem, który zawsze żył z wojny, narodem całkowicie zdecydowanym pomimo wszelkich warunków zawartych przez niego traktatów i umów - utrzymywać armię silną i zdolną do nieoczekiwanego ataku. Dlatego też pokój musi być przeprowadzony na takich podstawach aby całkowicie usunąć stałe niebezpieczeństwo, jakie stwarza armia niemiecka.
/Le Jour z 28 I 40/.

Dalsza mobilizacja w Finlandii

Poczynając z dniem 1 II 40 Finlandia powołała pod broń mężczyzn urodzonych w roku 1898.
/Le Figaro z 28 I 40/.